

Jaki będzie Śląsk w 2030 roku?

Utworzono: czwartek, 11 kwietnia 2019

Autor: Aldona Minorczyk-Cichy

Źródło: Trybuna Górnicza

Jak będzie wyglądał region za 10 lat? Na rozwój jakich branż postawić, w jakim kierunku kształcić młodych ludzi? Jak zatrzymać demograficzny armagedon?

W Katowicach 8 kwietnia pod patronatem marszałka województwa śląskiego odbyła się dyskusja nad strategią rozwoju województwa. Jak zapewnił Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, w 2030 r. na Śląsku nadal będzie miejsce dla węgla i nowoczesnego górnictwa.

W Sali Sejmu Śląskiego rozmawiano o tym, że województwo ma się znaleźć wśród wiodących regionów przemysłowych z dużym i ciągle powiększającym się udziałem innowacyjności, także w branży górniczej. Zarząd województwa zaprosił do dyskusji o przyszłości przedstawicieli biznesu, nauki, samorządów lokalnych i organizacji społecznych.

- Obecny zarząd już na początku swojej kadencji rozpoczął dyskusję i konsultacje w sprawie przyszłości regionu. Chcę za to podziękować – podkreślił Grzegorz Tobiszowski.

W perspektywie najbliższych kilkunastu lat region ma szansę wzmocnić swój przemysłowy charakter.

- Górnictwo wciąż będzie miało znaczący udział w gospodarce regionu – podkreślił wiceminister, dodając, że na pewno wzrośnie rola innych gałęzi gospodarki, jak motoryzacja i informatyka. Przypomniał zapowiedzi premiera Mateusza Morawieckiego, który wielokrotnie mówił o Śląsku jako o polskiej „Krzemowej Dolinie”.

Jakub Chełstowski, marszałek województwa, zaznaczył, że dokumenty planistyczne są niezwykle ważne.

- Dla urzędników to encyklopedia, jak i dlaczego wydawać publiczne pieniądze. Musimy to dobrze dopracować, aby przyszła perspektywa budżetowa województwa była oparta o dobre kierunki i dobre wskaźniki, a przy tym, by nie był to koncert życzeń - wyjaśnił Chełstowski.

